

Tymoteusz Wróblewski

Kruszce Karczówki i ich kopalnie

Studia Muzealno-Historyczne 6, 11-28

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tymoteusz Wróblewski (Kielce)

Kruszce Karczówki i ich kopalnie

Karczówka – symboliczna dominanta krajobrazu Kielc – reprezentuje bogate dziedzictwo przyrodniczo-kulturowe. Położona dziś w zachodniej części miasta, przez stulecia była podmiejską górą¹, od XVII w. wyróżniającą się zbudowanym na jej szczycie zespołem sakralnym: kościołem pw. św. Karola Boromeusza i klasztorem Bernardynów. Często pojęcie Karczówki obejmuje również i sąsiednie wzniesienia stanowiące centralny fragment wapiennego Pasma Kadzielniańskiego², przebiegającego w południowej części Kielc (pomiędzy wschodnimi i zachodnimi granicami miasta), którego jest kulminacją (340 m n.p.m.).

Kielecki obszar kruszconośny

Zachodnia granica Kielc to również peryferyjna strefa trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich, z którą związane są liczne przejawy mineralizacji kruszczowej, w tym dawne punkty wydobywania rud metali. Jednym z najważniejszych obszarów złożowych, gdzie wydobywano rudy ołowiu był rejon Karczówki³, obejmujący góry: Karczówkę, Dalnią Grabinę, Brusznę i Stokową wraz z przyległymi obniżeniami. Obszar pomiędzy Karczówką a Stokową był kwalifikowany⁴ jako najzasobniejszy w Górach Świętokrzyskich. W pobliżu tego obszaru, w sąsiedztwie bliskim, kruszce występowały na Władysławowie (Podzamecka Góra) i w Szczukowskich Górkach (Jankowa, Machnowica), w dalszym – w Jaworzni (Moczydło, Kopaniny), Kostomłotach (Kolejówka, Mogiłka, Kaplicowa, Wielka Góra, Sieliczna) i Chełmcach (Sachetna). Punkty w części północnej sąsiadują bezpośrednio z rejonem Miedzianej Góry, gdzie już w XVI w. funkcjonowały duże kopalnie miedzi⁵, a w XIX w. wydobywano rudy żelaza. Cały wymieniony obszar charakteryzuje się występowaniem węglanowych skał dewonu, dość silnie zaangażowanych tektonicznie. Szczególnie liczne uskoki poprzeczne, tnące masywy wapieni, odzwierciedlają się w morfologii jako obniżenia oddzielające poszczególne wzniesienia. Wapienne skały na odcinku Karczówka – Jaworznia (Moczydło) są elementem południowego skrzydła synkliny kieleckiej świętokrzyskiego górotworu. W skałach tych występuje mineralizacja kruszczowa, powiązana z tektoniką.

Strefy dyslokacji są szczególnymi miejscami, gdzie krążące w skałach roztwory mogą tworzyć żyły mineralne. Zespół dyslokacji Karczówki, Dalni, Grabiny, Bruszni, Stokowej jest zarazem systemem użyleń kruszconośnych, złożonych głównie z kalcytu

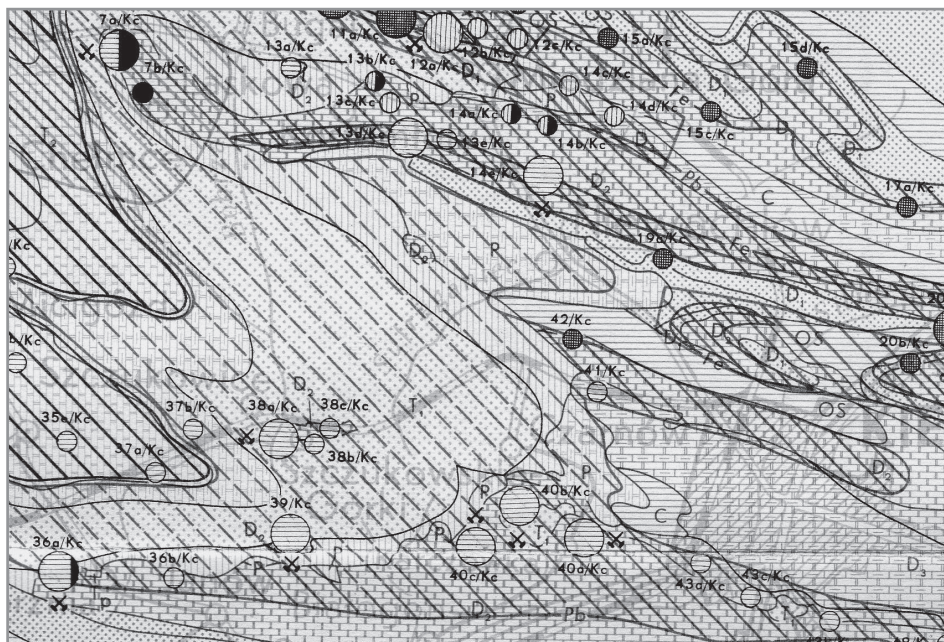
1 Góra dawniej nosiła nazwę Karcz. W. Dzikowski, D. Kopertowska, *Toponimia Kielc*, Warszawa – Kraków 1977, s. 68.

2 T. Wróblewski, Geoprzyrodnicze walory góry Karczówki i jej bliskiego otoczenia, 2007, mpis w arch. Urzędu Miasta Kielce, Wydział Ochrony Środowiska, s. 5.

3 Z. Rubinowski i in., *Metalogeneza trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich*, „Instytut Geologiczny. Prace” 1966, s. 231–233.

4 J. Czarnocki, *Przewodnik XX Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego w Górach Świętokrzyskich w r. 1947*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego” 1947, t. XVII, 270–272.

5 S. Miczulski, *Początki rozwoju górnictwa i hutnictwa kruszczowego w rejonie Kielc od końca XVI w.*, w: *Dzieje i technika świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszczowego, Materiały z sesji naukowej odbytej z okazji jubileuszu IX wieków Kielc 16 listopada 1970 roku*, red. Z. Kowalczewski, Warszawa 1972, s. 81–84.



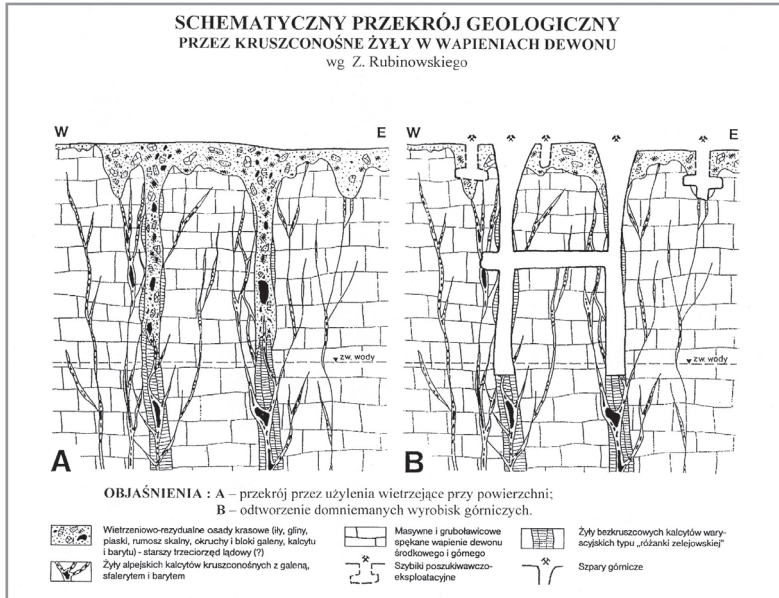
Lokalizacja historycznych kopalń kruszców w zachodniej części Kielc. Szrafury na mapie oznaczają zasięg formacji geologicznych ze zróżnicowaną litologią skał. Kółka: większe - złoża duże; mniejsze - złoża niewielkie i przejawy mineralizacji; pozioma szrafura w kółkach to kruszce ołowiu. Wymienione w tekście lokalizacje, tu opisane symbolami: 40a/Kc - Karczówka; 40b/Kc - Dalnia, Mała i Wielka Grabina; 40c - Brusznia i Stokowa; 39/Kc - Władysławów; 38/Kc - Szczukowskie Góry; 36a/Kc - Jaworznia (Moczydło); 36b/Kc - Jaworznia (Kopaniny); 14e/Kc - Kostomłoty (Kolejówka); 13d/Kc - Laskowa - Laskowa - Kostomłoty (Wielka Góra); 13e/Kc - Laskowa - Laskowa - Kostomłoty (Sieliczna); 7a/Kc - Chełmce (Sachetna); fragment mapy metalogenicznej trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich (B), za: Z. Rubinowski i in., *Metalogeneza...*

oraz siarczków metali, przeważnie ołowiu. Szczeliny uskokowe zabliźnione są kalcytem z galeną, sfalerytem, barytem oraz występującymi podrzędnie pirytem i chalkopirytem⁶. Długość stref żyłowych osiąga na Karczówce 0,5 km, w rejonie Grabiny – Bruszni 1,8 km, ich szerokość 1 do 4 m⁷. Strefy te złożone są najczęściej z sieci drobniejszych żyłek, w ich zasięgu wapienie są mocno spękane i skruszone. Przy powierzchni skały uległy zróżnicowanym procesom wietrzeniowym (również krasowym). W sąsiedztwie stref uskokowych wapienie są zmienione, kruche i zmurszałe, szczeliny wypełnia kalcyt z minerałami kruszczowymi oraz brunatne ropy. Główny minerał kruszczowy – galena – zawiera teoretycznie ponad 86% ołowiu. Występuje w postaci płaskurów grubości do 5 cm, okruchów i impregnacji, rzadziej w formie większych gniazd do 1 m średnicy⁸. Jej skupienia i ziarna, nierozpuszczalne w strefie wietrzenia (pokryte węglanem ołowiu – cerusytem), ulegały wzbogaceniu. Galena była głównym przedmiotem zainteresowań górniczych, jako ruda ołowiu i źródło występujących w niej domieszek srebra.

6 Większość z nich to minerały kruszczowe (= kruszce), siarczki metali: galena (PbS), sfaleryt (ZnS), piryt (FeS₂), chalkopiryt (CuFeS₂); bezkruszcowe to węglan – kalcyt i siarczan – baryt.

7 J. Czarnocki, *Złoża ołowiu w okolicach Karczówki pod Kielcami*, „Posiedzenia Naukowe PIG” 1931, nr 30, s. 102.

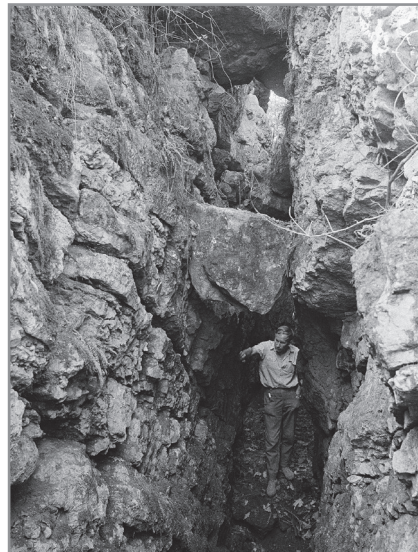
8 Z. Rubinowski, *Rudy metali nieżelaznych w Górach Świętokrzyskich i ich pozycja metalogeniczna*, „Instytut Geologiczny, Biuletyn 247”, Warszawa 1971, s. 60.



Schemat użyleń i wyrobisk górniczych; rys. Z. Rubinowski

Współcześnie analizowana zawartość srebra w galenach świętokrzyskich waha się od 35 do 140g Ag na tonę galeny.

Rudy ołowiu, pozyskiwane z kruszczonego żył Karczówki, wydobywano, tak jak w całym regionie, przy pomocy szybów i płytszych szybików, wyrobisk komorowych oraz, charakterystycznych dla kruszcowego górnictwa świętokrzyskiego, pionowych wyrobisk liniowych zwanych *szparami*. *Szpary*, które dominowały w okolicach Karczówki, podobnie jak szyby, zostały z upływem czasu zatarte, ich nikłe powierzchniowe ślady można jeszcze dostrzec na Karczówce i w pobliskiej Jaworzni, gdzie zachowały się w najlepszym stanie. Fragmenty wyrobisk zapewne przetrwały ukryte pod powierzchnią terenu. O podziemnych pustkach istniejących na dawnych obszarach górniczych świadczą, zdarzające się sporadycznie, zjawiska powierzchniowych zapadlisk. Zapadanie i osuwanie się gruntu nad wyrobiskami szparowymi zarejestrowano m.in. na Karczówce i Grabinie, gdzie ujawniały się otwarte szczeliny⁹, które po pewnym czasie ponownie ulegały zamknięciu.



Wyrobisko szparowe po wyeksploatowanej żyłce na górze Moczydło w Jaworzni; wszystkie fot. T. Wróblewski

9 T. Wróblewski, *Metody terenowych badań stanowisk górnictwa i hutnictwa kruszcowego w Górach Świętokrzyskich*, w: *Dzieje i technika...*, s. 188, 208.

Prowadzone w obrębie Karczówki, Dalni, Grabiny i Bruszni badania kieleckiego obszaru kruszcowego, realizowane w 1930 r. przez Państwowy Instytut Geologiczny, objęły powierzchnię 45 km². Na tym terenie zarejestrowano 3220 starych szybów górniczych¹⁰, prawie wszystkie uszeregowane liniowo, wzdłuż ciągów o przebiegu południkowym. Niektóre miały charakter *szpar* o szerokości do 4 m. Haldy obecne obok wyrobisk wskazują, że ich średnia głębokość nie przekraczała 20 m. Dziś wiele zagłębię zniwelowanych jest przez postępujące procesy geologiczne i wegetacji roślinnej, które zacierają kolejne ślady. Najdłuższe strefy wyrobisk występujące pomiędzy Grabiną a Brusznią czytelne są w swych północnych odcinkach, częściowo można je prześledzić na zdjęciach lotniczych. Krótsze strefy zarejestrowane na Karczówce, głównie szparowe, są jeszcze dość czytelne, jednak mocno maskowane w terenie leśnym, podkreślone ciągami zagłębię powierzchni terenu. Na Dalni na ślady starych robót górniczych nałożyły się młodsze, niewielkie wyrobiska związane z gospodarczym pozyskiwaniem wapieni. Są to na ogół stokowe odsłonięcia osadowych kompleksów skalnych, które stały się źródłem wielu ważnych naukowych informacji geologicznych dotyczących stratygrafii, paleontologii i sedymentologii¹¹.

Dzieje wydobywania kruszców

Wydobywanie rudy, poprzedzane przez *kruszczośledzenie*, w okolicy Karczówki mogło rozpocząć się wcześniej, niż podają nieliczne zachowane źródła oraz niektóre publikacje¹². Istnieją mocne przesłanki wskazujące na działalność górniczą związaną z wydobywaniem rud ołowiu w królewskich Chęcinach już w końcu XIII w.¹³. Również w dobrach biskupów krakowskich, do których należały Kielce i Karczówka, funkcjonował królewski przywilej *Jure ducali* z XIII w., nadany przez Bolesława Wstydliviego, także przywilej Władysława Łokietka z 1331 r., umożliwiający biskupom wydawanie koncesji na wydobywanie rud¹⁴. Pośrednie fakty wskazują na duże prawdopodobieństwo wydobywania kruszców w rejonie Kielc już w wiekach średnich. Przemawiają za tym też rozważania niektórych autorów¹⁵, dotyczące angażowania się wąchockich cystersów w eksploatację rud ołowiu w kontekście pokrycia dachu opactwa w XIII w. blachą ołowianą¹⁶.

10 J. Czarnocki, *Sprawozdanie z prac rejestracyjnych wykonanych w zakresie kruszców ołowianych w r. 1930*, w: tenże, *Prace Geologiczne*, t. V, z. 1, Warszawa 1956, s. 78.

11 M. Szulczewski, *Famennian-Tournaisian neptunian dykes and their conodont fauna from Dalia in the Holy Cross Mts.*, „Acta Geologica Polonica” 1973, vol. 23, nr 1, s. 15–59.

12 Z. Wójcik, *Z dziejów rozpoznania geologicznego i górniczego Karczówki*, w: *Karczówka*, red. J.L. Olszewski, Kielce 1995, s. 82.

13 Roboty górnicze na górze Zamkowej prowadzono jeszcze przed posadowieniem kościoła parafialnego, zbudowanego około 1350 r. Fragment podziemnego wyrobiska górniczego pod kościołem w Chęcinach autor badał w 1998 r. wraz z Czesławem Hadamikiem, który określa go jako „relikty dawnej sztolni górniczej”. Cz. Hadamik, *Chęciny, Kościół parafialny św. Bartłomieja, opisy odkrytych obiektów*, w: Cz. Hadamik, *Wyniki nadzoru archeologicznego przeprowadzonego w okresie 04.10.1998 r.*, mpis w archiwum archeologicznym Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach, s. 3.

14 Zapisy o przywilejach, odnotowane w XIX w. przez H. Łabęckiego oraz W. Kondakiego, cytuje T. Wróblewski, *Śladami dewońskiego morza i kieleckich gwarków... Z Karczówki na Grabinę*, Kielce 2012, s. 15.

15 J. Pazdur, *Zakłady metalowe w Białogonie 1614–1914*, Wrocław 1957, s. 25, rozważa eksploatację kruszców pod Kielcami.

16 M. Kęsek, *Działalność cystersów wąchockich w zakresie metalurgii żelaznej w średniowieczu*, w: *Dzieje i technika...*, s. 152, za nim Cz. Hadamik, *Pierwsze wieki Kielc. Kasztelania kielecka od przełomu XI i XII do połowy XIV stulecia*, Kielce 2007, s. 105 – przyjmują, że cystersi ograniczyli poszukiwania do rejonu Pierzchnicy. Ten ostatni pogląd nie wydaje się uzasadniony wobec wyraźnie uboższej mineralizacji na południowej granicy świętokrzyskiego trzonu paleozoicznego (rejon Radomic i Pierzchnicy), niż na

Datowanie wczesnej eksploatacji w rejonie Karczówki nie jest możliwe z powodu braku materiałów źródłowych, istnieją jednak pośrednie przesłanki świadczące o wydobywaniu kruszców. W XVI w. funkcjonowały zakłady hutnicze w Niewachlowie i Białogonie, które wytapiały miedź, ołów i srebro, a przez cały XVII w. działał Kielecki Urząd Górniczy (*Officium Montanum*) z kierującym nim żupnikiem¹⁷. Niestety, akta tego urzędu nie zachowały się, tak jak i księgi kieleckiego starostwa, które byłyby cennym źródłem informacji o topograficznej lokalizacji wydawanych licencji (frysztów) na eksploatację rud.

Pod koniec 1 poł. XVII w. na polach górniczych w rejonie Karczówki dokonano odkrycia znacznego złoża rudy ołowiu. Na ten temat także brak dokumentów, jednak o wydarzeniu przetrwała legenda i materialny dowód: bryły galeny przetworzone w sakralne rzeźby patronów górnictwa św. Barbary i św. Antoniego oraz płaskorzeźbę Matki Bożej z Dzieciątkiem. Ta ostatnia posłużyła w kieleckiej kolegiacie jako nastawa ołtarza cechu gwarków i górników (utworzonego przez bpa Gębickiego w 1647 r.)¹⁸. Rozmiar rzeźb daje wyobrażenie o wielkości gniazd kruszczowych, z których je wykonano.

W 2 poł. XVII w. ogólnoeuropejski kryzys gospodarczy i znaczny upadek górnictwa w Polsce, pogłębiony najazdem szwedzkim, dotknął też bezpośrednio Karczówkę, a większe ożywienie wydobywania nastąpiło dopiero w epoce stanisławowskiej. Wiązało się to z badawczymi podróżami Jana Filipa Carosiego i Jana Jakuba Ferbera – ich opublikowane relacje przynoszą opisy górnictwa Karczówki¹⁹ – oraz powołaniem w 1782 r. Komisji Kruszcowej, także z wizytacją kopalń przez króla Stanisława Augusta, który w 1787 r. odwiedził Miedzianą Górę, Niewachlów i Karczówkę. Po upadku Rzeczypospolitej, kiedy prace górnicze w regionie były prowadzone pod zarządem Austriaków, na Karczówce rozpoczęto drążenie sztolni, której lokalizacja nie jest znana.

W uzależnionym od Rosji Królestwie Polskim powstała w Kielcach w 1816 r. Główna Dyrekcja Górnicza, która zintensyfikowała prace górnicze w Miedzianej Górze, prawdopodobnie wstrzymała dalsze drążenie sztolni na Karczówce. O pracach górniczych na Karczówce w 1 poł. XIX w. dowiadujemy się z *Pamiętnika* Pawła Podczaszyńskiego²⁰, zwiedzającego kopalnie i huty w Staropolskim Okręgu Przemysłowym, oraz z opisu kopalń rządowych Okręgu Wschodniego Królestwa Polskiego²¹. O kopalniach prowadzonych około 1840 r. świadczą relacje naczelnego zawiadowcy zakładów białogöńskich Józefa Zaorskiego, który wizytując cembrowane drewnem szyby, w jednym z nich oglądał chodniki prowadzone wzdłuż żyły kruszczowej w dwu kierunkach. Podobnie dokumentuje roboty górnicze relacja z udziału naczelnika rządowych kopalń Nalepińskiego w poszukiwaniach w szparze zwanej Gradkowa pod Karczówką, skąd „woda z głębokości 12-tu łachtrów była ściągana beczkami za pomocą kieratu” i gdzie „wydobyto w ciągu 2-ech lat około 1000 pudów błyszczu ołowiu”²². Poszukiwania na Karczówce, wykonywane około 1845 r. z inicjatywy zawiadowcy górnictwa okręgu wschodniego

jego skraju zachodnim (rejon Chęcina i Kielc).

17 S. Miczulski, *Początki...*, s. 86; M. Kęsek, *Kielecki Urząd Górniczy 1601–1701*, w: *Dzieje i technika...*, s. 127.

18 Tamże, s. 135; J. Pazdur, *Dzieje Kielc do 1863 roku*, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1967, s. 88.

19 J.Ph. Carosi, *Reisen durch verschiedene polnische Provinzen*, 2. Theil, Leipzig 1784, s. 72–79, opis wzbogać miedziorytem Karczówki, który jest pierwszym obrazem wzniesienia ukazującym liczne szyby.

20 M. Radwan, *Świadcstwo Pawła Bolesława Podczaszyńskiego o stanie techniki hutnictwa i górnictwa żelaznego w Zagłębiu Staropolskim z r. 1842*, „Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa” 1957, t. 1, red. J. Pazdur, Wrocław, s. 405, 406.

21 K. Fritsche, *Krótki opis ziemiorodno-kopalniczy zakładów rządowych górniczych Okręgu Wschodniego*, „Biblioteka Warszawska” 1843, t. 2, s. 244.

22 W. Kondaki, *O kopalniach rud ołowiu i miedzi w okolicy Kielc i Chęcina*, „Przegląd Techniczny” 1883, t. XVIII, s. 100.



Rzeźba św. Antoniego w kościele w Borkowicach



Płaskorzeźba Matki Bożej (górną część) z kieleckiej bazyliki katedralnej



Karczówka od strony Kielc, miedzioryt J.Ph. Carosiego z 1784 r.

Köhlera, prowadzone były bardziej zaawansowaną techniką. Aby je zrealizować, zamówiono w Białogonie kierat górniczy i sprowadzono świdy²³. Ostatecznie stwierdzono nierentowność wydobywania galeny. Zapewne te roboty górnicze wspomina *Gazeta Kielecka* z 1875 r.: „Roboty poszukiwalne [...] pod Karczówką były prowadzone jeszcze przed 30 laty i przedsiębiorcy ówczesni żywym słowem opowiadają obecnie o warunkach znajdowania się rud ołowiu w ziemi”²⁴.

Ożywienie robót górniczych na Karczówce nastąpiło na początku XX w. Drażony był tu pięćdziesięciometrowy szyb Ferta z kilkoma poziomami wydobywczymi²⁵. W latach 1913–1918 prowadzono poszukiwania w szybie „Emilia” z robotami na dwóch poziomach: 35 m i 53 m; przy czym poniżej natrafiono na duży przyływ wód²⁶. Nie jest znana lokalizacja wymienionych szybów, podobnie jak wcześniejszych kopalń – czyli imienne określanych *szpar*. Jedyną umiejscowioną topograficznie jest kopalnia „Barbara”, założona przed I wojną światową na południowym zboczu Grabiny, prowadzona w latach 1916–1917 pod zarządem austriackim²⁷. Szyb św. Barbary, zgłębiony do 118 m, był ostatnią kopalnią rud w rejonie Karczówki. Śladem kopalni jest głęboki lej o średnicy 10 m, przyległe betonowe fragmenty nadszybia i mniej czytelne hałdy. Nie można wykluczyć, że szyb ten to kontynuacja jednego z wcześniej zainicjowanych wyrobisk.

Święta Barbara i legenda górnicza

Figura św. Barbary, umieszczona w ołtarzu [ryc. 8] bocznej kaplicy klasztoru na Karczówce, stała się jej symbolem, a od chwili powstania do dziś wzbudza powszechne zainteresowanie. Powodem jest unikatowy materiał rzeźbiarski (galena jest kruchym minerałem o wyraźnej kostkowej łupliwości)²⁸, również wysoka wartość artystyczna barokowej figury z zaznaczonymi wpływami klasycyzującego nurtu sztuki rzymskiej. Fascynującym akcentem rzeźby są znakomicie modelowane rysy twarzy. Domniemanym autorem mógł być, pochodzący z Italii a prowadzący w Krakowie znany warsztat, Sebastian Sala pracujący dla biskupa Piotra Gębickiego²⁹. Od 1901 r. rzeźba znajduje się w urządzonej pod wieżą kaplicy św. Barbary, gdzie umieszczono też, pochodzącą z XIX wieku, marmurową tablicę skrótowo informującą o odkryciu gniazd (*gran*) galeny, wymieniającą górnika odkrywcę Hilarego Małą oraz kieleckiego starostę i żupnika Stanisława Czechowskiego³⁰.

Ustny przekaz utrwalający niecodzienne odkrycie górnicze „w górach pod Karczówką [...] w tak zwanej smudze św. Barbary” przytacza – za „Biblioteką Warszawską” z marca 1855 r. – Oskar Kolberg³¹. Legendę górniczą o odkryciu złoża kruszców, w wersji najpełniejszej pochodzącej z 1 poł. XVIII w., podaje Włodzimierz Kondaki:

23 Pazdur, *Zakłady...*, s. 59.

24 *Nasze górnictwo*, „Gazeta Kielecka” 1875, nr 25 z 19 III.

25 K.K. [K. Koziarowski], *Ruda ołowiana kielecka*, „Chemik Polski” 1904, t. 4, nr 29, s. 576.

26 Z. Rubinowski i in., *Metalogeneza...*, s. 233.

27 J. Czarnocki, *Złoża...*, s. 103.

28 Niektóre opisy rzeźby nie odróżniają metalu (Pb) od zawierającego go minerału, nawet profesjonalna publikacja (Z. Stobiecka, *Pobernardyński zespół kościelno-klasztorny na Karczówce w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1973, t. VIII, s. 298, 300) podaje błędnie, że figura jest wykonana „z jednej bryły ołowiu”.

29 M. Morka, *Figura Św. Barbary w kościele na Karczówce w Kielcach*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1978, R. XL, nr 4, s. 387, 388.

30 Stanisław Czechowski kierował Kieleckim Urzędem Górniczym w latach 1632–1648. J. Pazdur, *Dzieje...*, s. 88.

31 O. Kolberg, „Lud” 1885, Serya XVIII: *Kieleckie*, cz. 1, s. 212–214.



Ółtarz w kaplicy św. Barbary przy kościele na Karczówce



Wykonana w galenie rzeźba św. Barbary



Ślady nadszybia kopalni „Barbara”, fot. z 1968 r.



Ślad po szybie św. Barbary, stan z 2009 r.

„Niejaki Hilary Mała, włościanin z Niewachłowa i górnik, trudnił się kopaniem kruszcu w górze pobliskiej. Był on pracowitszym od wielu, pobożnym i przykładnym, wszakże długi czas nie miał szczęścia – i z biedą utrzymywał swoją rodzinę. Ubogi, więc nieśmiały i milczący Mała, ukopaną przez siebie rudę sprzedawał w mieście i grosz otrzymany oddawał żonie, lecz ta nie mogąc ani radą ani żadnym wpływem skłonić Mali do zmiany fachu na inny korzystniejszy, najczęściej wymyślała na męża i najbardziej wtedy, gdy który sąsiad wyprawiał ucztę za pieniądze w kopalni zarobione. Mała cierpliwie znosił przydomki głupca i próżniaka, a wieczorami wróciwszy z roboty, wychodził za chałupę na pole i modlił się szczerze. Pewnego razu, gdy zasnął po modlitwie z litanią na ustach, zobaczył on we śnie Ś-tą Barbarę i usłyszał słowa zachęty – widział on we śnie zamkniętą szparę i skałę ponad skarbem w górze, zrozumiał więc że ją przebić potrzeba. Obudziwszy się Mała pamiętał co mu się śniło, nie powiedział ani słowa nikomu, lecz odmówiwszy pacierze znów poszedł do swojej roboty. Pracował on z pilnością niesłychaną, krusząc twardą skałę, a ponieważ inni górnicy unikali zawsze robót w kamieniu i szukali kruszcu w miękkich glinach, więc gdy widzieli jak Mała kruszy skałę, w której gdzieniegdzie tylko błyszcząły drobne ziarna kruszcu, niektórzy górnicy radzili mu obrać inne miejsce, inni drwili z prostaka, nazywając go waryatem i opowiadali żonie o dziwactwie Mali, wywołując gwałtowniejsze niesnaski domowe. Lecz Mała był człowiekiem silnej wiary, nic go nie mogło oderwać od pracy, bo on wierzył w swój sen i pracował prawie bez odpoczynku. Kruszec ołowiu trafiał mu się czasami w bardzo małej ilości, lecz wkrótce i to zginęło. Szpara się zawarła zupełnie, a skała od młota i klina kruszyła się bardzo powoli. Robiąc w ten sposób przez całe miesiące, biedny Mała wyczerpał wszystkie swoje środki, jadł tylko suchy kawałek czarnego chleba, zadłużył się u wszystkich bogatszych sąsiadów – i żeby nie umrzeć przy pracy z głodu, wykrał żonie ostatnią kurę i sprzedał ją na chleb. W tych kilku dniach ostatniej już nędzy, zdołał on nareszcie przebić skałę i dostał się do nowej szpary zawalonej olbrzymimi bryłami błyszczu ołowiu. Wtedy dopiero żona i koledzy Mali zobaczywszy prawdziwy skarb, dowiedzieli się o śnie – i uwierzyli że to było objawienie, więc wszyscy całowali po rękach człowieka, co dostał tej łaski. Któryś z górników dał znać o tym wypadku do duchowieństwa i biskup nakazał wynagrodzić Małą, zabezpieczając byt jego na zawsze, a brył kruszcu nie rozbijać, lecz wydobyć je z ziemi w całości. Łatwiej było nakazać jak spełnić taki rozkaz, - kamień dookoła brył wyłamano, lecz ani liny nowe, ani potrójne łańcuchy nie mogły wytrzymać ciężaru brył, wszystko to pękało przy obrocie windy. Wówczas górnicy sami pomiędzy sobą uradzili, żeby zrobić nową linę z łyka lipowego. W tym celu poszli oni do lasu pod Samsonów, nacięli łyka z lip młodych i ukreśliли taką mocną linę, że na niej dopiero zdołali wyciągnąć w całości bryły kruszcu”³².

Legenda ta, w różnych skróconych i zmodyfikowanych odmianach, powtarzana jest w wielu popularnych opracowaniach krajoznawczych i przewodnikach turystycznych.

Dyskusja nad lokalizacją kopalni Mali

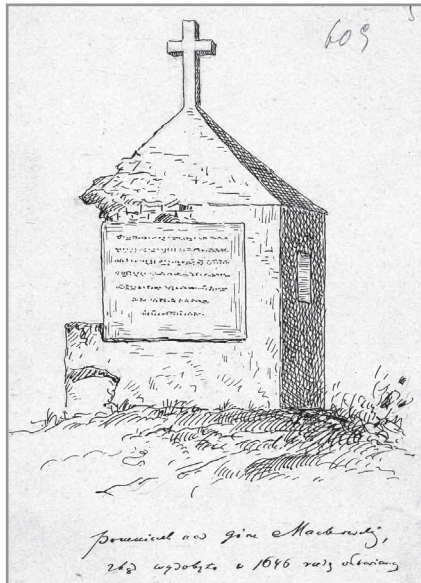
Nie jest znana lokalizacja miejsca wydobywania owych dużych brył galeny, które stały się materiałem rzeźbiarskim, prawdopodobnie niemającym analogii w świecie. Miejsce to, nazwijmy umownie kopalnią Mali, określane jest jako Karczówka (Karcz), pod Karczówką lub w Dolnej-górze (ob. Dalnia)³³, inskrypcja na marmurowej tablicy

32 W. Kondaki, *O kopalniach...*, s. 126 (tekst podano w oryginalnej pisowni i interpunkcji). W. Kondaki – inżynier kopalń Departamentu Górniczego – przytacza legendę z rękopisu Hipolita Świećickiego, była ona też zapisana w aktach górniczego archiwum w Suchedniowie, spalonego w 1863 r. podczas pacyfikacji miasta przez wojska rosyjskie.

33 W tym kontekście o kopalniach w Dolnej-górze (żyła Majkowska i Malina) i Karczówce (żyła Gradkowa) wspomina historyk górnictwa H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce, opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego*

w kaplicy św. Barbary mówi o „Górze Machnowski”. Do Gór Machnowskich jeszcze w XIX w. zaliczano wzniesienia dziś nazywane Grabiną i Dalnią (ta ostatnia wcześniej zwana Dolną Górą).

Utrwaleniem śladów związanych z wydobywaniem kruszców zainteresowani byli w XIX w. kierujący zakładami białogońskimi. Staraniem zawiadowcy Zakładów Rządowo-Górnicznych w Białogoni J. Zaorskiego oraz inżyniera górniczego Czarkowskiego w 1871 r. na górze Machnowskiej, w miejscu wydobywania największych gniazdowych skupień galeny (zwanym „Szparą św. Barbary” lub „Szparą Świętych”) stanął niewielki kamienny pomnik z krzyżem i marmurową tablicą³⁴. Obiekt ten nie przetrwał, jednak zachowały się, pochodzące z początku XX w., jego rysunek³⁵ oraz opis³⁶, wskazujące wyraźnie na postępującą dewastację pomnika. Opis zrujnowanego monumentu przewidywał, że po upływie pewnego czasu jego szczątki „wrosły w ziemię znikną zupełnie z powierzchni...”, i tak się też stało.



Rysunek pomniczka wystawionego w miejscu wydobywania w 1846 r. rudy olowianej

W końcu XX w. niektórzy autorzy, nie prowadząc badań i nie wnikając w zawilóści regionalnego nazewnictwa, a zakładając tylko podobieństwo oronimów, stwierdzili, że „bryły znalezione na Górze Machnowicy, tzn. stosunkowo daleko od Karczówki”³⁷. Machnowica to wzniesienie oddalone 4 km od Karczówki, położone na zachód od doliny Sufragańca, poza Pasmem Kadzielniańskim i granicą Kielc (w gminie Piekoszów). Prawdopodobieństwo takiej lokalizacji kopalni Mali jest znikome, a prezentowana teza wydaje się chybiona, jednak powtarzają ją inni autorzy. Ostatnio nawet w publikacji uniwersyteckiej pojawiło się bezpodstawne i całkowicie błędne stwierdzenie, że „pod koniec XIX w. na górze Machnowskiej w Szczukowskich Górkach ustalono i oznakowano miejsce tego wyjątkowego znaleziska”³⁸.

Wszystkie dotychczasowe próby odtworzenia lokalizacji kopalni Mali, upamiętnionej pomnikiem, umieszczały ją na Grabinie, podobnie jak niektórzy starsi mieszkańcy okolicy³⁹. Morfologia i geologia masywu

pod względem technicznym, historycznym, statystycznym i prawnym, t. 1, Warszawa 1841, s. 300, 301.

34 K. Chlebowski, *Karczówka*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, Warszawa 1882, s. 838.

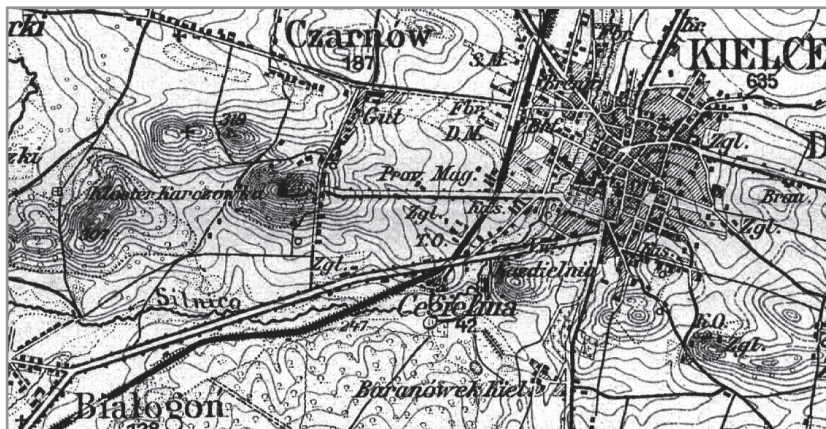
35 W materiałach ze spuścizny Michała Rawity-Witanowskiego (Archiwum PAN Warszawa), rysunek J. Olszewskiego z 1902 r., pozyskany za pośrednictwem M. Michałowskiej z Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

36 J. Sioma, *Kadzielnia*, cz. 1, „Wszelchświat” 1904, t. XXIII, nr 1, s. 3.

37 Z. Wójcik, *Z dziejów...*, s. 83.

38 C. Jastrzębski, *Zabytki kultury przemysłowej*, w: *Monografia Chęcińsko-Kieleckiego Parku Krajobrazowego*, red. A. Świercz, Kielce 2010, s. 350.

39 W połowie lat sześćdziesiątych XX w. lokalizację pomnika podczas terenowej wizji odtwarzała Komisja Opieki nad Zabytkami Kieleckiego Oddziału PTTK. T. Wróblewski, Programowo-przestrzenna koncepcja zagospodarowania rejonu Grabina - Karczówka, uwzględniająca elementy historycznego górnictwa kruszcowego, 2009, mpis w arch. Urzędu Miasta Kielce, Wydział Ochrony Środowiska, s. 24.



Fragment austriackiej mapy lokalizującej kapliczkę na Grabinie, ok. 1915 r.

Grabina – Dalnia odpowiada dawnemu opisowi góry Machnowskiej⁴⁰. Rozważając problemy toponomastyczne, możliwości ustalenia lokalizacji kopalni Mali i analizując materiały kartograficzne, autor dotarł do austriackiej mapy topograficznej wykonanej w 1914 r., która w obniżeniu pomiędzy Grabiną Wielką a Grabiną Małą umiejscawia krzyż (znak kaplicy, pomnika)⁴¹. Ta lokalizacja pokrywa się z wcześniejszymi przekazami o pomniku. Analiza sytuacji geologicznej wskazuje, że w tym obszarze przebiega jedna z najdłuższych okruszczowanych stref dyslokacyjnych, w której niższym położeniu dotrwały też ślady kopalni „Barbara”. Dokonana przez autora penetracja powierzchni Grabiny w celu odszukania śladu pomnika niestety nie przyniosła rezultatu. Można jednak stwierdzić, że upamiętnione w XIX w. miejsce legendarnej kopalni to wyższa część Grabiny. Czy w tym rejonie rzeczywiście funkcjonowała kopalnia Hilarego Mali – nie wiemy. Istnieje takie prawdopodobieństwo, zakładając, że pamięć o miejscu niecodziennego, wyjątkowego odkrycia złożowego przetrwała przez kolejne pokolenia w ciągu dwu wieków. Jeśli ostatnie założenie nie jest słuszne, można przyjąć jako obszar możliwej lokalizacji kopalni Mali cały masyw Grabina – Dalnia z preferowanymi strefami dyslokacji. Najbardziej prawdopodobne warunki lokalizacji takiej kopalni spełnia opisany wyżej rejon Grabiny oraz, hipotetycznie, analogiczna strefa dyslokacji pomiędzy Karczówką a Dalnią.

Przywracanie pamięci o kieleckich kopalniach galeny

Teren położony w granicach miasta pomiędzy Karczówką a doliną Bobrzy z uwagi na wartości geologiczne i historyczno-kulturowe związane z górnictwem kruszczowym stał się w 1996 r. północną częścią Chęcińsko-Kieleckiego Parku Krajobrazowego. Konieczność lepszej ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Karczówki była inspiracją do podjęcia wzmożonych działań na rzecz zapobiegawczej konserwacji środowiska tej części Kielc. Idea konserwacji zapobiegawczej środowiska⁴² wywodzi się z potrzeby zachowania dóbr kultury i zarządzania dziedzictwem kulturowym, korespondując

40 J. Sioma, *Kadzielnia*, cz. 2, „Wszechświat” 1904, t. XXIII, nr 2, s. 21 opisuje Machnowską jako geologiczną analogię do Kadzielni, Wietrzni i Ślichowicy.

41 *Karte des westlichen Rußlands 1:100 000, Blatt G38 Kielce, Druck 1915.*

42 A. Tomaszewski, *Konserwacja zapobiegawcza środowiska*, w: *Archaeologica Hereditas – Konserwacja zapobiegawcza środowiska 1*, „Prace Instytutu Archeologii UKSW” 2012, t. 1, red. Z. Kobyliński i J. Wysocki, s. 9.

ŚCIEŻKA GEOLOGICZNO - KRUSZCOWO - GÓRNICZA



KARCZÓWKA - DALNIA - GRABINA

Ciąg wzniesień w zachodniej części Kielc (Karczówka, Dalnia, Grabina, Brusznia, Marmurek, Stokowa), zbudowanych głównie z dewońskich wapieni, ukazuje w odsłonięciach skalnych fragment geologicznych dziejów Ziemi sprzed blisko 400 milionów lat. Osadowe skały wapienne poprzecinały poprzeczne pęknięcia tektoniczne. Wiele szczelin zostało wypełnionych przez żyły kruszczośne, które (zapewne od średniowiecza) budziły zainteresowania dawnych górników. Pozostałością poszukiwań i wydobywania kruszców są liczne, już nie zawsze czytelne, ślady wyrobisk odtwarzające techniki eksploatacji. Symbolem trudu górniczego jest wykonana z galeny rzeźba Św. Barbary, umieszczona w XVII wieku w kościele na Karczówce.

Edukacyjną ścieżkę geologiczno-kruszcowo-górnicyzyczną wytyczono w obszarze Chęcińskiego-Kieleckiego Parku Krajobrazowego, przez rezerwat krajobrazowy *Karczówka* oraz zespół przyrodniczo-krajobrazowy *Grabina-Dalnia*, od ul. Świętej Barbary do dużego wyrobiska dawnej kopalni odkrywkowej „Czarnów”. Ścieżka o długości 3 km, prowadzi przez 9 punktów węzłowych (3 stanowiska geologiczne, 3 obiekty historycznego górnictwa kruszcowego i związane z nim 3 przystanki) objaśnionych indywidualnymi tablicami. W ramach projektu przeprowadzono badania, prace ziemne oraz wybudowano *kapliczkę gwarków* i drobne elementy obsługi ścieżki. Ścieżkę oznakowano specjalnym znakiem łączącym symbole: geologiczny i górniczy.



Rycina (górnik) z 1612 r.



Początek ścieżki 160 m

Urząd Miasta Kielce

realizacja ścieżki: Wydział Ochrony Środowiska UM Kielce (2010-2012 r.)
konceptcja i projekt: Tymoteusz Wróblewski

Tablica informacyjna ścieżki edukacyjnej Karczówka – Dalnia – Grabina

z koncepcją poszanowania przyrody. W 2009 r. pomimo skomplikowanych stosunków własnościowych udało się objąć ochroną powierzchnię 32,6 ha jako Zespół przyrodniczo-krajobrazowy Grabina – Dalnia⁴³, istotną także ze względu na konieczność ochrony obszaru zasilania zbiorników wód podziemnych, z których czerpią ujęcia komunalne. Równocześnie podjęto prace⁴⁴ związane z geoturystycznym udostępnieniem niektórych obiektów dawnego górnictwa. Projekt edukacyjnej ścieżki geologiczno-kruszcowo-górnicyzycznej⁴⁵ prowadzącej przez Karczówkę, Dalnię i Grabinę, zakładał częściowe oczyszczenie wytypowanych wyrobisk pogórnicyzycznych, odtworzenie pomniczka upamiętniającego duże odkrycie złożowe z połowy XVII w. i wytyczenie szlaku. Postulował też nazwanie dawnej drogi gruntowej prowadzącej u podnóża Dalni i Grabiny (ul. Grabinów) imieniem kieleckiego żupnika i starosty Stanisława Czechowskiego⁴⁶.

Ścieżkę edukacyjną zrealizował Wydział Ochrony Środowiska UM Kielce w latach 2010–2012. Przeprowadzono badania oraz prace ziemne i porządkowe w obrębie wytypowanych stanowisk, urządzono sześć punktów węzłowych ścieżki, które – wraz z trzema przystankami – objaśniono indywidualnymi tablicami, wybudowano obelisk nazwany Kapliczką Gwarków, wytyczono w terenie przebieg szlaku, cały zaś ciąg oznakowano specjalnie zaprojektowanym znakiem⁴⁷. U podnóża Karczówki (przy ul. Podklasztornej) oraz przy końcu ścieżki na Grabinie umieszczono ogólne tablice, informujące skrótowo o prezentowanej problematyce i przebiegu trasy. 27 września 2012 r. (w Światowym Dniu Turystyki) dokonano uroczystego otwarcia ścieżki i poświęcenia Kapliczki Gwarków.

43 Uchwała nr XLI/999/2009 Rady Miejskiej w Kielcach z 19 X 2009.

44 Realizowane przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Kielce.

45 T. Wróblewski, *Programowo-przestrzenna...*, s. 15–25.

46 Zespół Nazewnictwa Ulic i Placów w Kielcach na posiedzeniu 16 VIII 2012 r. jednogłośnie akceptował tę propozycję, jednak dotychczas nie została ona wdrożona.

47 Znak ścieżki powstał przez połączenie elementu geologicznego: schematycznego rysunku skamieniałości dewońskiego ramienionoga, oraz górniczego: skrzyżowanych młotka i perlika w odwróconej pozycji, symbolu zaniechanej kopalni.

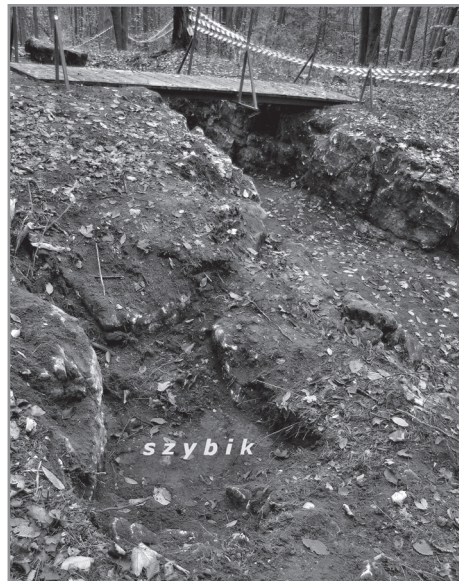
Prace wykonane w pierwszej kolejności związane były z typowaniem stanowisk w terenie i przygotowaniem ich do włączenia w ciąg edukacyjny. Badania i prace ziemne⁴⁸ oraz porządkowe przeprowadzono w obrębie czterech stanowisk, trzy z nich położone są w rezerwacie „Karczówka”, jedno na skraju lasu na Grabinie. Najwięcej uwagi poświęcono stanowisku położonemu w pobliżu zespołu sakralnego Karczówki (na zachód od kościoła), które otrzymało nazwę „Północno-zachodnie pole górnicze Karczówki” i nr 4 w ciągu, oraz stanowisku nr 8 „Kopalnia Barbara”.

Stanowisko nr 4 to fragment pola wydobywczego kruszców z licznymi śladami wyrobisk szybikowych i szparowych na zachodnim zboczu Karczówki. Roboty górnicze w wyrobiskach, zwykle prowadzone do poziomu zwierciadła wody sięgając głębokości około 20 m, tu mogły być znacznie głębsze. Odsłonięto wyższe części (do głębokości 2 m) kilku wyrobisk, w tym dłuższą *szparę* na odcinku 60 m, nad którą wybudowano kładkę, umożliwiającą przejście i jednocześnie pełniącą funkcję pomostu widokowego na niższą część zbocza. Szerokość *szpary* jest zróżnicowana od 3,2 m w części północnej, do 0,3 m na południu. *Szpara* na obu końcach sąsiaduje ze śladami wyrobisk szybikowych. Najlepiej czytelny jest szyb na końcu południowym, odsłonięty do głębokości 2,5 m, sąsiadujący z kolejnymi dwunastoma. Po północnej stronie ścieżki nad krawędzią oczyszczającego wyrobiska odkryto szybik, którego usytuowanie i rozmiary wskazują na poszukiwawczy charakter. W pobliżu kładki przy bocznym ociosie wyrobiska ujawniła się, częściowo zasypana rumoszem skalnym, niższa część *szpary*. Nieco niżej odsłonięto równoległe do niej, krótkie wyrobiska szparowe, oddzielone wąskim filarem skalnym oraz owalny lej o górnej średnicy 5 m, odtwarzający ślad głębszego szybu. Skalny filar o szerokości 2,4 m pełnił funkcję technologiczną i służył zapewne komunikacji pomiędzy wyrobiskami, dziś wiedzie po nim ścieżka.

Relikty nadszybia dawnej kopalni „Barbara”, zlokalizowane w niższej części zbocza Grabiny, wyodrębniono jako stanowisko 8 – jedno z najważniejszych miejsc na zaprojektowanej ścieżce. Kopalnia już po 90 latach od jej likwidacji była całkowicie zapomniana, a w terenie prawie nieczytelna, zaznaczona głębokim lejem zasypanego i zarosniętego szybu oraz widocznymi w sosnowym lesie betonowymi ścianami zbiornika na wodę. Prace związane z budową ścieżki spowodowały częściowe ucztylenie



Prace odsłaniające górny fragment *szpary* na Karczówce



Ślad szybika poszukiwawczego odsłonięty na Karczówce

48 Prace były uzgadniane i konsultowane z Regionalnym Konserwatorem Przyrody i Nadleśnictwem Kielce.



Stanowisko ścieżki edukacyjnej na zboczu Grabiny



Najbardziej czytelny relikwyt nadszybia dawnej kopalni galeny na Grabinie

rozkładu urządzeń nadszybia kopalni i, w wyniku zrealizowanych badań geofizycznych, ukazały wglębny obraz układu skał w bezpośredniej bliskości szybu. Głównym zadaniem przeprowadzonych badań geofizycznych⁴⁹ było rozpoznanie położenia: ewentualnych chodników, obiektów infrastruktury nadszybia, zwierciadła wód gruntowych oraz elementów budowy geologicznej i stref okruszczonych. Badania prowadzono metodami geoelektrycznymi, opierającymi się na zróżnicowaniu wielkości oporu właściwego, przenikalności elektrycznej i przenikalności magnetycznej skał, oraz grawimetrycznymi, których przedmiotem są pomiary pola siły ciężkości (pola grawitacyjnego Ziemi), a rejestrowane anomalie wynikają ze zróżnicowania gęstości ośrodków. Wyniki badań przybliżają wiedzę o obecności w górotworze domniemanych, odchodzących od szybu poziomych wyrobisk, sugerując ich kierunki, trudno jednak ściśle zdefiniować położenie przestrzenne. Wydaje się, że poza jednym przypadkiem nie były to roboty rozległe. Badania, obejmując górny odcinek poziomów do głębokości około 55 m, uszczegółowiły lokalizację zaburzenia tektonicznego w masywie skalnym na wschodnim zboczu Grabiny. Odzwierciedlono dokładnie przestrzeń uskoku, z którym związane są kruszczonośne żyły. Najbardziej czytelne rezultaty dotyczą występowania stref okruszczowania siarczkowego i jego lokalizacji. Takie prace, niewykonane wcześniej na historycznych polach górniczych kieleckiego obszaru kruszczonośnego, stanowią cenny przyczynek naukowy dla rozważań metalogicznych oraz historii świętokrzyskiego górnictwa kruszczowego. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że roboty górnicze prowadzone w kopalni „Barbara” (bez współczesnych narzędzi prospekcji złożowej) nie objęły eksploatacją wszystkich wystąpień rud, które aktualnie generują obraz anomalii geofizycznych.

Wśród pozostałych punktów węzłowych ścieżki dużym problemem okazała się rekonstrukcja pomnika upamiętniającego największe odkrycie złożowe Karczówki. Jak wspomniano wyżej, można określić przybliżoną lokalizację pomnika na Grabinie. Chęć zapewnienia jego lepszej dostępności niż dziewiętnastowiecznego oryginału, zaowocowała lokalizacją współczesnego obelisku na linii nieczytelnych już dziś śladów dawnych kopalń pomiędzy Karczówką a Dalią. Zaproponowana kopia pomnika, uzupełniona o replikę tablicy z kaplicy św. Barbary na Karczówce, została zrealizowana jednak odmiennie od pierwowzoru. Powstał piaskowcowy obelisk z odtworzonymi zapisami tekstów: z pierwotnego pomnika z 1871 r., szesnastowiejsza ks. Andrzeja Kuźniarskiego z Karczówki oraz dodatkową tablicą, ukazującą topograficzną orientację obiektu. Obelisk został nazwany Kapliczką Gwarków.

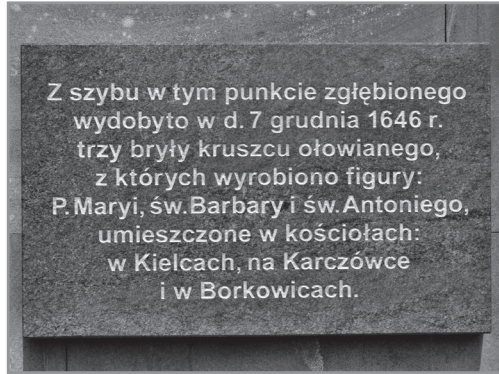
49 Prace wykonane na przełomie sierpnia i września 2010 r. przez Przedsiębiorstwo Badań Geofizycznych Sp. z o.o. w Warszawie - Oddziały Geofizyki w Krakowie i Warszawie.



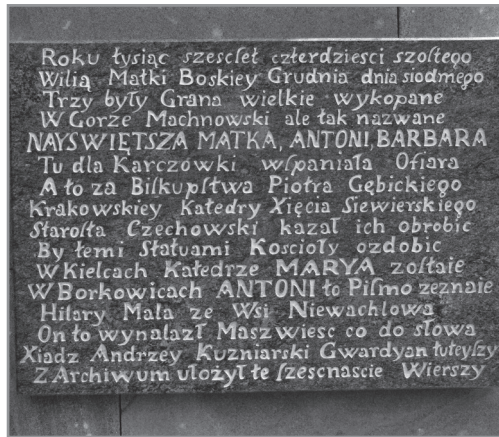
Wizualizacja proponowanej lokalizacji dziewiętnastowiecznego pomnika, rys. S. Wróblewski



Kapliczka Gwarków poświęcona 27 września 2012 r.



Tablica odtwarzająca tekst z dziewiętnastowiecznego pomnika



Replika tablicy z kaplicy św. Barbary kościoła na Karczówce



Mapa okolicy Karczówki z lokalizacją ścieżki edukacyjnej, rys. S. Wróblewski

Edukacyjna ścieżka geologiczno-kruszcowo-górnicza ma długość 3 km i łączy dziewięć obiektów. Rozpoczyna się przy ul. Podklasztornej, na południowo-wschodnim zboczu góry Karczówki na wysokości 290 m n.p.m., przechodzi przez jej kulminację (340 m n.p.m.) i zbocze północno-zachodnie do ul. Bernardyńskiej (Kapliczka Gwarłów). Stąd południowym zboczem Dalni osiąga jej wierzchołek (319 m n.p.m.) i zachodnim grzbieciem obniża się, by się ponownie wzniesć na grzbiet Małej Grabiny. Z Grabiny jej południowym zboczem ścieżka dociera do pozostałości nadszybia ostatniej kopalni rudy ołowiu „Barbara”, a następnie do dużego wyrobiska dawnej kopalni odkrywkowej wapienia „Czarnów”, gdzie znajduje się koniec ciągu. Oznakowania ścieżki w terenie dokonano w sposób umożliwiający jej przejście w obu kierunkach.

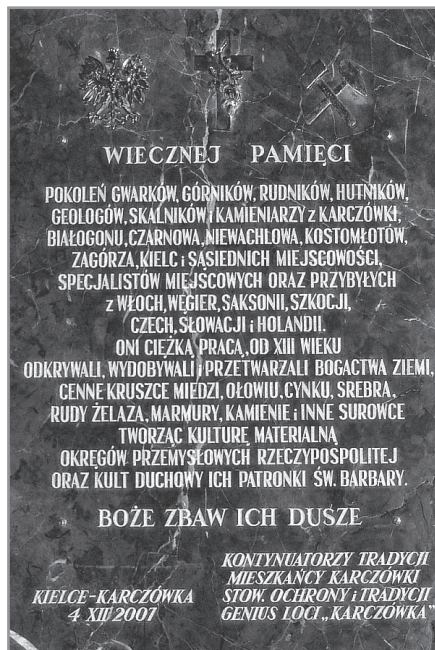
Idea plenerowego muzeum w naturze

Karczówka, obiekt o dużej różnorodności dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, do niedawna nie była w pełni doceniana. Jako jej główne walory wymieniano zespół sakralny i rezerwat krajobrazowy, najczęściej zupełnie pomijając wartości przyrody nieożywionej, ślady i dzieje górnictwa kruszcowego. Utworzony w 2009 r. Zespół przyrodniczo-krajobrazowy Grabina – Dalnia i oddana w 2012 r. edukacyjna ścieżka geologiczno-kruszcowo-górnicza wzbogacają zachodnią część Kielce o nowe elementy, które mogą być wstępem plenerowego muzeum. W przyszłości na terenie klasztoru przewiduje się zorganizowanie ekspozycji związanej z tematyką ścieżki edukacyjnej, a w niedługim czasie lepsze uczytelnienie szybu i nadszybia kopalni „Barbara” na Grabinie.

Kielecki obszar kruszcowy poza rejonem Karczówki (Karczówka – Stokowa) sięga po Jaworznię (dawne kopalnie na Moczydło) i Szczukowice (wyrobiska na Jankowej⁵⁰). Sąsiaduje z przyległym od południowego zachodu obszarem chełcińskiego górnictwa kruszcowego, gdzie oprócz wiodącej Miedzianki zachowało się wiele śladów, a nawet trudno dostępnych dawnych kopalń galeny. Proponowane przed blisko 40 laty udostępnienie niektórych historycznych wyrobisk, nie tylko Miedzianki, i wytyczenie szlaku górnictwa kruszcowego⁵¹, nie zostało zrealizowane. W kontekście ostatnich działań w rejonie Karczówki idea zachowania, ochrony i udostępniania terenów dawnego górnictwa kruszcowego ponownie nabiera aktualności.

Specyfika kultury materialnej Karczówki, przenikniętej elementami sakralnymi, znajduje odniesienia do podobnych regionów. Świętokrzyskie górnictwo kruszcowe w dużym stopniu korzystało z doświadczeń kopalń zagranicznych, z którymi też miało bezpośrednie związki. O tych relacjach mówi tablica wmurowana w 2007 r. w kruszcu kościoła na Karczówce, wskazująca na kulturowe dziedzictwo tego miejsca. Niektóre z historycznych ośrodków górniczych, gdzie od dawna zaniechano wydobywania kopaliny, od kilkudziesięciu lat chronią i eksponują swe tradycje. Wzorem może być słowacka Bańska Szczawnica, w której już w 1927 r. powstało muzeum górnictwa (*Štátné múzeum Dionýza Štúra*), przekształcone w plenerowe muzeum górnictwa (*Banské múzeum v prírode*) prezentujące historyczne górnictwo w miejscu dawnych kopalń kruszców, udostępnione w 1974 r.⁵² Nawiązując do tej idei oraz potrzeby konserwacji zapobiegawczej środowiska, warto przemyśleć i zaprojektować model zintegrowanej ochrony i udostępnienia zabytków górnictwa kruszcowego w całym obszarze kielecko-chełcińskim. Chociaż obszar ten ustępuje stanem zachowania substancji zabytkowej górnictwa wymienionej przykładowo Bańskiej Szczawnicy, kryje jednak wiele elementów godnych dokładnych badań i lepszej ochrony, a taką może zapewnić tylko ich wyeksponowanie i udostępnienie. Ogół zabytków związanych z *kruszcószedzeniem* i wydobywaniem rud metali na zachodnim skraju świętokrzyskiego trzonu paleozoicznego może być traktowany jako większe plenerowe muzeum umiejscowione na wyjątkowo atrakcyjnym tle geologicznym. Tradycje świętokrzyskiego górnictwa kruszcowego to jeden z najważniejszych rozdziałów historii polskiego górnictwa rud metali, w której Karczówka i miasto Kielce zajmują niekwestionowane miejsce.

Kielce, w maju 2014



Tablica upamiętniająca trud wydobywających i przetwarzających kieleckie kopaliny

50 Podczas budowy drogi E77 biegnącej przez zachodnie zbocze Jankowej Góry zarówno na jej pasie wschodnim (w 1983 r.), jak i zachodnim (w 2011 r.) odsłonięto dawne kopalnie galeny.

51 T. Wróblewski, *Problematyka pozostałości chełcińskiego górnictwa kruszcowego w świetle konserwatorskiej ochrony przyrody i turystycznego zagospodarowania*, „Studia Kieleckie” 1979, 1/21, s. 77-78, na sesji naukowej w Chęcinach (w maju 1977 r.).

52 E. Kladivík, I. Ladziánsky I., *Banské múzeum v prírode Banská Štiavnica*, Martin 1988, s. 24–26.

Tymoteusz Wróblewski (Kielce) Karczówka's ores and their mines

Karczówka – a limestone hill situated in the western part of the city of Kielce – is found in the marginal zone of Palaeozoic stem the Holy Cross Mountains. Numerous instances of ore mineralization, including old metal ores mines, are connected with rocks present here. One of the most important deposit area, where lead ores were mined, was Karczówka with the surrounding hills of Dalnia, Grabina, Brusznia and Stokowa and adjacent abatements of the land. The area between Karczówka and Stokowa hills was the richest in the Holy Cross Mountains. It is characterized with the presence of tectonically active Devonian carbonate rocks. Transversal recesses, cutting the limestone massifs, are filled with ore veins, 0.5 to 1.8 km long and 1 to 4m wide, composed of calcite with galena, sphalerite, barite as well as pyrite and chalcopyrite. Galena, the dominant ore, was the subject of mining interest as a lead ore and the source of silver. Ores were mined by means of shallow shafts and vertical, linear excavations, characteristic of ore mining in the region. Some of the excavations whose age was difficult to establish vanished in time and their slight traces are the remains of 3,220 old shafts, linearly sorted with a southerly aspect, registered more than 80 years ago. In the 17th century, in the area of Karczówka, a large lead ore deposit was discovered. The event was described in a mining legend. The remains of lead ores can still be admired as some lumps of galena were used for sacral sculptures of St. Barbara and St. Anthony, patron saints of miners, as well as a bas-relief of Mother of God. The last mining works were conducted in the region of Karczówka at the beginning of the 20th century.

A project of making old mining sites open to tourists was realized in 2009 by the Environment Protection Department of the Kielce City hall. Research as well as ground and clean-up works were performed at some selected locations. Six points of an educational trail were arranged which, together with three stops, are described by specially designed boards. Further, an obelisk called Miners' Chapel was built. The 3-kilometer-long geology-mineral-mining trail connects 9 objects. It starts on the south-west slope of Karczówka hill, runs over its top (340 meters above sea level) and then along the north-west slope to the Miners' Chapel. From there, it follows the south slope of Grabina hill, across its top, to reach Mała Grabina hill. The trail continues along the south slope of Grabina to the remains of the last lead ore mine called Barbara and then to a large excavation of the former limestone quarry Czarnów, the end of the trail. Referring to the idea of preventive conservation of environment, it was proposed to develop a model (a project) of integrated protection and provision of historical mining sites in the entire area of Kielce - Chęciny, where ores were mined and processed from the Middle Ages. Monuments associated with the mining of metal ores on the western edge of the Świętokrzyski Palaeozoic stem could be regarded as a larger open-air museum located in a very attractive geological background.